

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 289 (11 051)

Poznań, czwartek 27 grudnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AR

Świat protestuje przeciwko planom NATO

Powszechna Federacja Brytyjskich Związków Zawodowych zdecydowanie potępiła decyzję NATO o rozmieszczeniu w Europie zachodniej nowych amerykańskich rakiet jądrowych średniego zasięgu. W opublikowanym oświadczeniu Federacja stwierdziła, iż związki poinformowali brytyjskiego ministra spraw zagranicznych lorda Carringtona o swym negatywnym stanowisku wobec planów NATO.

Ludowa Partia Postępowa Gujany wydała oświadczenie stwierdzające, że decyzje NATO zagrażają całemu światu. Rozpętywany przez nie wyścig zbrojeń grozi nowymi wyrzeczeniami i niedogodnościami we wszystkich krajach, a szczególnie w krajach rozwijających się. Lokalizacja w Europie zachodniej nowych rakiet służy tylko interesom kompleksu przemysłowo - militarnego i Pentagonu. Imperializm, przetrząsany sukcesami i postępem i zasięgiem walki antyimperialistycznej, próbuje cofnąć świat w epokę zimnej wojny.

Organ KC Partii Pracy Korei, „Rodong Sinmun” podkreśla, że decyzje NATO, podjęte pod naciskiem USA, przyczyniają się znacznie do zaostrzenia wyścigu zbrojeń i wzrostu groźby wybuchu wojny w Europie. Stany Zjednoczone chcą przez rozmieszczenie swych rakiet w Europie zachodniej przekształcić tę strefę w arsenał jądrowy wymierzonej w europejskie kraje socjalistyczne. Jednocześnie amerykańskie chcą w ten sposób jeszcze bardziej wciągnąć kraje do chłodnoeuropejskiej do realizacji agresywnej polityki.

W Grecji zebrano przeszło milion podpisów pod deklaracją, zawierającą protest przeciwko projektowi rozmieszczenia w Europie nowych typów amerykańskich rakiet nuklearnych. (PAP)

Nowy Tomyśl i Tarnowo Podgórne wśród najlepszych

Trwałe rezultaty powszechnej aktywności w czynie 35-lecia w Poznańskim

Dobrze przygotowane i należycie zorganizowane czyny społeczne są tą formą aktywności mieszkańców Poznańskiego, w której oni chętnie uczestniczą. Dowiódł tego w tym województwie przebieg Obywatelskiego Czynu 35-lecia — przekroczone tu zobowiązania opiewające na 636 milionów złotych.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu i Wojewódzka Komisja Czynów Społecznych — inspiratorzy większości poczynań starają się, by prace społeczne służyły poprawie warunków życia oraz by w ich rezultacie powstawały trwałe dobra, rozwijające konkretne, pilne potrzeby środowisk.

Coraz więc częściej przedmiotem czynnej społecznej aktywności przestaje być jedynie porządkowanie i wiosenne upiększanie miast i wsi.

Rezultatem Obywatelskiego Czynu 35-lecia PRL w Poznańskim są m. in. prawie 17 kilometrów nowych wodociągów, 10 kilometrów kanalizacji, 12 kilometrów rur doprowadzających do mieszkań gaz, 253 kilometry zbudowanych, naprawionych lub wyremontowanych dróg, 24 kilometry nowych chodników, ponad 50 000 posadzonych drzew i krzewów, odnowione elewacje budynków i parkany.

Społecznym wysiłkiem w Po-

znańskim uporządkowano również 585 hektarów terenów zielonych, wymalowano 600 ławek, dwie muszle klozetowe, uporządkowano 35 kilometrów parkowych alei, zmodernizowano 32 place gier i zabaw dla dzieci, zbudowano dwa korty tenisowe i dwa boiska sportowe, przybito 11 parkingów. W pracach konserwacyjnych - porządkowych na terenie poznańskiego Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytadeli uczestniczyło 30 000 osób.

Szczególną aktywność w realizacji Obywatelskiego Czynu 35-lecia wykazali mieszkańcy gmin: Nowy Tomyśl i Tarnowo Podgórne. (ask)

E. Gierek wręczył H. Jabłońskiemu odznakę tytułu „Zasłużony Nauczyciel PRL”

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wręczył członkowi Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącemu Rady Państwa Henrykowi Jabłońskiemu odznakę tytułu „Zasłużony Nauczyciel PRL” oraz złożył życzenia z okazji 70 rocznicy urodzin. Tytuł ten nadany został prof. Henrykowi Jabłońskiemu przez Radę Państwa na wniosek Biura Politycznego KC PZPR.

Edward Gierek podkreślił zasługi Henryka Jabłońskiego dla nauki i oświaty, a także jego wielki wkład w umacnianie jedności narodu i rozwój ludowego państwa polskiego.

Henryk Jabłoński serdecznie podziękował za wyróżnienie. W uroczystości, która odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR wzięli udział członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC. (PAP)

W 70 rocznicę urodzin

List Biura Politycznego KC PZPR do Przewodniczącego Rady Państwa



Z okazji 70 rocznicy urodzin, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński otrzymał od Biura Politycznego KC PZPR następujący list:

Drogi Towarzyszu Profesorze!

W siedemdziesiątą rocznicę urodzin Biuro Polityczne i Sekretariat Komitetu Centralnego kierują do Was słowa głębokiego szacunku i serdecznej przyjaźni.

Całe Wasze życie wypełnione jest bez reszty ofiarną i owocną służbą narodowi, socjalizmowi i nauce. Jak nikt inny w naszym kraju potrafiliście połączyć aktywność polityczną w ruchu robotniczym, w Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z rozległą działalnością badawczą i nauczycielską w dziedzinie nauk historycznych.

Wielkie zalety umysłu i charakteru, żarliwy patriotyzm i internacjonalizm, ważki dorobek twórczy zyskały Wam w naszej partii i w całym społeczeństwie powszechne uznanie oraz wysoki autorytet wybitnego uczonego i męża stanu.

Wysoko cenimy wkład Waszego doświadczenia i wiedzy do pracy Biura Politycznego oraz władz naczelnych naszego państwa. Jesteście współtwórcą wielu osiągnięć Polski Ludowej w całym trzydziestoleciu, a w szczególnej mierze w ostatniej dekadzie, kiedy wspólnie urzeczywistniliśmy linię VI i VII Zjazdu partii.

Zyczymy Wam — drogi towarzyszu Henryku — dalszych sukcesów i satysfakcji na polu społecznym i naukowym. Zyczymy dobrej zdrowia, szczęścia i pomysłowości dla Was i Waszych najbliższych. (PAP)

Depesza gratulacyjna od L. Breżniewa

Agencja TASS przekazała depeszę gratulacyjną od Leonida Breżniewa do Henryka Jabłońskiego. Oto jej treść:

„Drogi towarzyszu Henryku Jabłoński, z okazji 70 rocznicy Waszych urodzin przesyłam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia oraz wielkich sukcesów w Waszej działalności dla dobra socjalistycznej Polski i w interesie dalszego rozwoju braterskiej przyjaźni oraz współpracy między naszymi krajami i narodami”.

Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

W Moskwie opublikowano dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o przyznaniu Henrykowi Jabłońskiemu Orderu Odznaki Honorowej.

„Za zasługi w rozwoju braterskiej przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczpospolitą a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz w związku z 70 rocznicą urodzin postanawia się przyznać członkowi Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącemu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, towarzyszu Henrykowi Jabłońskiemu, Order Odznaki Honorowej. (PAP)

„Ossolineum” edytorem dzieł J. Kochanowskiego

Jubileuszowe edycje dzieł Jana Kochanowskiego przygotowują wydawcy dla uczczenia przypadającej w 1980 roku — 450 rocznicy urodzin i w 1984 roku — 400 rocznicy śmierci największego poety polskiego Renesansu.

Na mocy uchwały Sejmu PRL — Instytut Badań Literackich prowadzi prace nad pomnikową edycją spuścizny Jana z Czarnolasu. Wydanie sejmowe „Dzieł wszystkich” składać się będzie z 11 tomów i zakończone zostanie w 1984 roku. W chwili obecnej znajdują się w opracowaniu redakcyjno-wydawniczym pierwsze tomy, zawierające m. in. „Treny”. Edytorem jest „Ossolineum”. (PAP)

Przed końcem roku

Z Wielkopolski na eksport towary za 3 mld zł dewizowych

Za kilka dni kalendarzowy koniec roku.

Według rocznego Poznańskiego Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego tegoroczny plan eksportu zakładający wywóz z województwa poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pińskiego towarów wartości ponad 3 mld zł dewizowych powinien zostać w zasadzie wykonany. Na pewno za dany nie zrealizuje w pełni Leszczyńskie, głównie z powodu znacznie mniejszej podaży cukru, który trzeba było skierować na rynek krajowy. Mniejsza jest też podaż eksportowa wyrobów owocowo-warzywnych z „Pudliszek”.

Kłopoty z wykonaniem planu sprzedaży towarów za granicę wystąpić mogą też w Konińskim, gdzie zaległości są zważsze w kolskim „Zrembie” oraz w Kopalni Soli w Kłodawie.

W województwach kaliskim, pińskim i poznańskim plan powinien zostać zrealizowany przy czym udział wywozu z Poznańskiego jest większy niż eksport z pozostałych 4 województw wielkopolskich łącznie. W Poznańskim dobre wyniki

osiąga się we wrzesińskim „Tonilu”, PELT, Przedsiębiorstwie Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi, „Pomocie”, „Bekadex-Spomasz”, „Agromecie” — Poznań, PRK-10, „Teletrze”, Powogazie” w Poznaniu i Pniwach, Fabryce Pomocy Naukowych. Plan powinna wykonać też załoga HCP. Nie zrealizują zadań natomiast załogi fabryk mebli w Obornikach i Swarzędzu.

W Kaliskiem notuje się dużą dynamikę wywozu do ZSRR. Dobre wyniki uzyskują producenci sprzętów elektromagnetycznych z Ostrzeszowa, ze „Spomasz” w Ostrowie i Pleszewie, ja rocińskiego „Jaromy” i kaliskich „Winiar”. W przemyśle lekkim pomyślne rezultaty notują eksporterzy z kaliskich fabryk: „Runotex”, „Polo” i „Wistil” oraz krotoszyńskiego „Teofilowa”. Gorzej jest w jarocińskim „Jarkonie” oraz tamtejszej fabryce mebli.

W Pińskim wyróżniają się w produkcji eksportowej załogi „Predom-Wrometu”, „Polamu” z Pili, Huty Szkła w Ujściu, czarnkowskiego „Meblomoru” i wronkowskiego „Spomasz”. (map)

Nowe próby rokowań z władzami Iranu

USA wystąpiły o zwołanie Rady Bezpieczeństwa

24 bm. w siedzibie ONZ ogłoszono list stałego przedstawiciela USA, ambasadora Donalda McHenry'ego do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa tego organu Narodów Zjednoczonych w celu rozważenia środków, jakie powinny być podjęte dla „skłonienia Iranu do przestrzegania międzynarodowych zobowiązań każdego państwa”.

Amb. McHenry pisze, że mimo uchwalenia rezolucji Rady Bezpieczeństwa i wysiłków podjętych przez sekretarza generalnego ONZ oraz Trybunału Sprawiedliwości, amerykański personel dyplomatyczny nadal jest przetrzymywany w Teheranie w charakterze zakładników, wbrew prawu międzynarodowemu.

24 bm. podano również do wiadomości, że przedstawiciel ONZ w Iranie, Z. Yamin przeprowadził tego dnia rozmowę z irańskim ministrem spraw zagranicznych, S. Ghotbzadeh. Treści rozmowy nie podano.

Trzej duchowni amerykańscy: pastor protestancki William Coffin z Nowego Jorku, przewodniczący Narodowej Rady Kościołów w USA, William Howard i biskup katolicki z Detroit, Thomas Gumbleton oraz arcybiskup Kościoła Ka-

krótko + krótko + krótko + krótko

Od stycznia układ SI

Zbliża się termin zakończenia prac nad wprowadzeniem w naszym kraju międzynarodowego układu jednostek miar (SI). W Polsce, podobnie jak w innych krajach RWGP, proces ten ma być zakończony 31 grudnia 1979 roku. Polega on na wycofaniu z użycia niektórych miar dotychczas stosowanych i zastępowaniu ich jedno-

sankeji wobec Rodezji poinformowały także Tanzania i Mozambik.

Demonstracje w Turcji

W pierwszą rocznicę krwawych zabić, 24 grudnia, doszło w Turcji do ponownych demonstracji i starc, w wyniku których jedna osoba poniosła śmierć, a około 3000 osób zostało aresztowanych. Liczba ta podana, powołując się na tureckie źródła oficjalne w Ankarze, francuska agencja AFP.

Współpraca ZSRR — USA

Radzieccy i amerykańscy specjaliści osiągnęli porozumienie w sprawie dalszego prowadzenia wspólnych badań plazmy w urządzeniach magneto-hydrodynamicznych — oświadczył sekretarz naukowy moskiewskiego Instytutu Wysokich Temperatur Akademii Nauk ZSRR, A. Niefiedow. Stał on na czele delegacji radzieckich uczonych, która powróciła niedawno ze Stanów Zjednoczonych.

Nieważna ustawa

Ogronne zamieszanie w życiu politycznym Francji wywołała ogłoszona decyzja Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzająca, że ustawa o budżecie państwa na rok 1980 została uchwalona niezgodnie z konstytucją, a zatem jest nieważna. Jest to decyzja bez precedensu, stwarzająca duże trudności całemu aparatowi państwowemu.

Decyzja Zambii

Prezydent Zambii, K. Kaunda, podał do wiadomości, że Zambia znosi sankcje gospodarcze wobec Rodezji i otwiera połączenia drogowe z tym krajem. Prezydent podkreślił, że w odróżnieniu od Wielkiej Brytanii Zambia podjęła ten krok dopiero po ogłoszeniu decyzji Rady Bezpieczeństwa w sprawie sankcji. O uchyleniu

Gra o miliony dolarów

W ciągu najbliższych 10 lat Stany Zjednoczone i kraje Europy zachodniej zamierzają wprowadzić na orbitę okołoziemską ponad 220 rozmaitego rodzaju satelitów. Pozostaje dotychczas sprawa otwarcia, jakie rakiety nośne, czy innego rodzaju urządzenia, zostaną użyte do wystrzelenia tych satelitów. Koncerny amerykańskie i zachodniemieckie konkurują obecnie zawzięcie, ponieważ w grę wchodzi suma rzędu wielu milionów dolarów.

E. Weizman w USA

Do Stanów Zjednoczonych z krótką wizytą przybył izraelski minister obrony, E. Weizman. Jak zaznacza Agencja Reutera, ma on zabiegać w Waszyngtonie o zwiększenie amerykańskiej pomocy gospodarczej i wojskowej dla Izraela w przyszłym roku. Z Tel Awiwu donoszą, że Izrael również w 1980 roku będzie rozbudowywał paramilitarne ośrodki na okupowanych terytoriach arabskich.

Reforma waluty w Zairze

Z Kinszasu donoszą, że w Zairze dokonano częściowej reformy waluty. Zmieniono banknoty wartości 5 i 10 zairów. W związku z reformą zamknięto na okres przejściowy wszystkie granice kraju.

W ciągu 31 lat

500 000 samochodów
ze Starachowic

Większość samochodów ciężarowych, które obsługują nasz transport samochodowy została wykonana przez załogę fabryki w Starachowicach. Oblicza się, że w ciągu 31 lat, które mijają od chwili pierwszego pokazu samochodów „Star” w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego, wyprodukowano w Starachowicach około pół miliona samochodów.

Pierwszymi samochodami, które tam wykonywano były „Stary 20” stanowiące podstawę rozwoju naszego powojennego transportu samochodowego. W sumie dostarczono ich ponad 47 000. Potem przyszła kolej na następne odmiany, przy czym najwięcej wyprodukowano „Starów 25” — łącznie 118 300. Dużo wykonano również pojazdów „Star-28” i „Star-29”.

Najnowocześniejszymi pojazdami FSC w Starachowicach są „Stary” należące do rodziny „200”. Są to „Stary” — 200, 244 i 266. (PAP)

Owoce cytrusowe
trzeba myć bieżącą
gorącą wodą

W związku z importem owoców cytrusowych główny inspektor sanitarny uprzedza przypomina, że z uwagi na powszechne stosowanie w świecie związków chemicznych mających na celu ochronę owoców przed psuciem w czasie transportu i przechowywania — na leży ze względów zdrowotnych, przed obraniem — owoce te dokładnie myć bieżącą, gorącą wodą.

W następstwie nieprzeprzeżenia zaleceń dokładnego mycia owoców cytrusowych zdarzają się przypadki zachorowań, zwłaszcza wśród najmłodszych dzieci. (PAP)

USA wystąpiły o zwołanie
Rady Bezpieczeństwa

Dokończenie ze str. 1

tolickiego Algierii, kardynał Leon Duval, który na zaproszenie władz irańskich przybył 24 grudnia do Teheranu, spotkali się w tym dniu w późnych godzinach wieczornych z zakładnikami przetrzymawanymi od 7 tygodni na terenie ambasady USA w Teheranie.

Duchowni przebywali w ambasadzie prawie 5 godzin. Odprawili oni nabożeństwa z okazji świąt Bożego Narodzenia dla kilku grup zakładników, z którymi następnie rozmawiali. Po opuszczeniu ambasady duchowni stwierdzili, w odpowiedzi na pytania dziennikarzy, że zakładnicy są w dobrej formie fizycznej.

Radio teherańskie podało, iż rząd Iranu zwrócił się oficjalnie do Panamy w sprawie eks tradycji byłego szacha.

Z wywiadu ministra spraw zagranicznych Iranu, Sadek Ghotbadeha dla dziennika „Ettellat” wynika, że ajatollah Chomeini podejmie decyzję w sprawie procesu zakładników przypuszczalnie w pierwszym tygodniu stycznia.

W audycji radiowej „Głos Rewolucji” ajatollah Chomeini wygłosił apel wigilijny do chrześcijan na całym świecie. Obciążył on prezydenta J. Cartera odpowiedzialnością za kryzys w stosunkach irańsko-amerykańskich, stwierdzając, że od prezydenta zależy uwolnienie zakładników; powinien on mianowicie doprowadzić do wydania Iranowi byłego szacha.

Trwa kampania przedzjazdowa

Troska o Polskę i jej przyszłość

Odbijające się wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR dokumentują, że w całym kraju trwa decydujący etap przygotowań do VIII Zjazdu partii. Etap ten rozpoczął się 10 grudnia — przedzjazdowa konferencja największej, ponad 370-tysięcznej wojewódzkiej organizacji partyjnej w Katowicach.

Obecnie więcej, niż połowa wojewódzkich organizacji partyjnych dokonała już na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych bilansu swoich doświadczeń i osiągnięć, podsumowała — co szczególnie ważne — dotychczasowy przebieg dyskusji przedzjazdowej, określiła zadania w dalszej pracy i wybrała swoich delegatów na Zjazd. Oni to — jak stwierdził na konferencji katowickiej I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek — z mandatem zaufania trzech milionów członków partii uchwalą na VIII Zjeździe program rozwoju Polski na lata osiemdziesiąte.

Doniosłe — nie tylko w skali regionów, ale i całego kraju — znaczenie partyjnych konferencji wojewódzkich powoduje, że ich przebieg, a zwłaszcza programy działania

na przyszłość koncentrują uwagę ludzi pracy. Efektywność w realizacji tych programów, przede wszystkim w sferach — społecznej i gospodarczej, wiąże się przecież bezpośrednio z zaspokajaniem potrzeb mieszkańców poszczególnych województw i całego naszego społeczeństwa.

Konferencje wojewódzkie potwierdzają raz jeszcze powszechne poparcie obywateli dla założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w najbliższych latach.

Dotychczasowy przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii charakteryzuje jednoznaczne eksponowanie tych wszystkich czynników, które wiążą się z jakością i efektywnością naszego gospodarowania — na każdym odcinku pracy, we wszystkich sferach życia społeczno-gospodarczego. Postulaty z tym związane, wyrosłe z konkretnych doświadczeń i z wnikliwych analiz wpisane zostały jako pierwszoplanowe do uchwał konferencji wojewódzkich. W dyskusji na tym forum — co także jest cechą szczególną — w sposób szczerzy, rzeczowy i konstruktywny — mówi się

na temat rozmaitych niedomagań i trudności zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych, przede wszystkim tych, których przewyższenie zależy od jakości pracy i sprawnego działania.

O tym, że ogólnonarodowej i ogólnopartyjnej dyskusji nad Wytężnymi na VIII Zjazd PZPR towarzyszy wzmożona aktywność i polityczne ożywienie, świadczą przedstawione na konferencjach wojewódzkich pokazyne rezultaty ogólnopartyjnego czynu 35-lecia. Pozwoliło to na dostarczenie dodatkowej produkcji rynkowej i eksportowej, na odrabianie zaległości powstałych w początkach tego roku, na sprawniejsze wykonanie zadań ostatniego kwartału 1979 roku. Jest to jednocześnie najbardziej dojrzały wyraz akceptacji dla treści zawartych w Wytężnych. Dalsze doświadczenia, wnioski i propozycje wynikające z debaty nad Wytężnymi gromadzone będą na kolejnych wojewódzkich konferencjach sprawozdawczo-wyborczych, które od bywać się będą już w nowym, 1980 roku.

ADOLF REUT

300 kontraktów
w 30 krajach świata

Polscy specjaliści i fachowcy z dziedziny budownictwa realizują obecnie — w ramach Centralnego Handlu Zagranicznego Budownictwa „Budimex” — ponad 300 kontraktów w 30 krajach świata. Terenem eksportu naszego budownictwa są zarówno kraje socjalistyczne — CSRS, NRD, Węgry i ZSRR, jak i kraje zachodnie i rozwijające się — wśród których najwęższymi odbiorcami są Libia, Irak, RFN i Kuwejt.

„Budimex” pomyślnie wykonał tegoroczne zadania eksportowe, realizując plan z prawie 3-procentową nadwyżką kilkanaście dni przed końcem roku. (PAP)

Książki polskich autorów
przetłumaczone na 70 języków

Blisko 400 porozumień z zagranicznymi wydawcami, dotyczących przekładów utworów polskich pisarzy na języki obce podpisano w br. w Słomarskim miu Autorów „ZAKS” oraz Agencji Autorskiej. Najwięcej umów — ponad 120 zawarto ze Związkiem Radzieckim, a następnie z Czechosłowacją — 57 i NRD — 51. Nowe polskie książki opublikowane zostaną też m. in. w Bułgarii, Brazylii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Japonii, RFN, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i we Włoszech.

Podobnie, jak i w latach po-

przednich, największą popularnością cieszą się książki Jerzego Iwaszkiewicza i Stanisława Lema. Duże powodzenie zdobyła sobie też w tym roku powieść Andrzeja Kuśniewicza „Król obojga Sycylii”, która w daną zostanie w Jugosławii, Szwajcarii i we Włoszech.

Warto przypomnieć, że w ciągu 35-lecia powojennego przeszło 6 500 książek polskich autorów ukazało się w przekładach na 70 języków świata. Tylko w ciągu ostatnich 5 lat opublikowano w świecie ponad tysiąc tytułów polskich książek pióra przeszło 250 pisarzy.

Jak utkać dywan ze swastyki

Wskrzeszanie hitlerizmu w RFN

Dolnosaksońskie wydawnictwo Georga Kallmeyera wydało przeznaczony dla nauczycieli zając praktycznych podręcznik, z którego można się dowiedzieć m. in. jak utkać dywan, ze swastyką jako głównym motywem dekoracyjnym. Autorzy podręcznika polecają również inne znaki i symbole władzy w hitlerowskiej Trzeciej Rzeszy jako „wzajemne wzory” do wykorzystania przez dzieci podczas zajęć z robot ręcznych.

Popularyzując faszystowskie i hitlerowskie emblematy podręcznik prezentuje swastykę jako „znak szczególności”.

Deputowani SPD do parlamentu krajowego Gerhard Glo-

gowski oraz nadburmistrz Brunzwicku Manfred Peditchek zażądali skreślenia w dawnictwa z listy pomocy szkolnych.

Trudniej jest zwalczać inne dowody przywiązania do „pamięci” z okresu hitlerizmu oraz zapobieganie kolekcjonowaniu ich. Przedmioty tego rodzaju jak zegarki, ramki, rozkładane były przez handlarzy na terenach tradycyjnych targów przed świątecznych. Oferują oni — i znajdują sporo nabywców — nie tylko faszystowskie odznaki i emblematy, ale niemal wszystkie akcesoria umundurowania i wyposażenia Wehrmachtu, z bronią włącznie. (PAP)

40 rocznica
egzekucji w Wawrze

Dzisiaj mija 40 rocznica pierwszej masowej egzekucji polskiej ludności cywilnej w Wawrze, dokonanej przez hitlerowskiego okupanta.

Zginęło 107 Polaków, 7 przeżyło tę egzekucję.

Pretekstem do zbrodni, nazwanej „akcją odwetową”, stały się wypadki z 26 grudnia 1939 roku. W dniu tym w restauracji w Wawrze doszło do wymiany strzałów między dwoma Polakami a żołnierzami miejscowej jednostki Wehrmachtu.

Duży problem z małymi butami

15 mln par wyściogowego obuwia pięcioletniego dostarczy w tym roku na rynek wewnętrzny przemysł skórzan. Dzieci do lat 9 jest w Polsce około 5,5 mln, łatwo zatem obliczyć, iż na każde z nich przypadają rocznie niecałe trzy pary. Nie jest to wskaźnik wysoki, niższy od analogicznego u naszych południowych, czy zachodnich sąsiadów. Zresztą także w odczuciu społecznym zapotrzebowanie w buki dziecięce pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Największy niedobór w stosunku do potrzeb istnieje w grupie obuwia niemowlęcego i dla małych do lat 5. Na 1980 rok przemysł zanawadza zwiększenie dostaw buciaków dziecięcych o dalsze 2 mln par. Są też przesłanki pozwalające spodziewać się poprawy jakości tego

Przeciwko nowym broniom

Prof. ADOLF CIBOROWSKI
architekt, dyrektor Instytutu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego
Politechniki Warszawskiej

Protest jest absolutnie
niezbędny

Sprawy zwiększającej się groźby wojny i zwiększającego się zagrożenia naszego kraju na skutek wprowadzania nowych rodzajów uzbrojenia, takich jak rakiety Pershing, są tak oczywiste i równocześnie tak oczywiste jest konieczność wszystkich ludzi rozsądnych wyrażania wszelkimi sposobami protestu przeciwko temu programowi, że właściwie nie chciałbym dalej rozwijać tego komentarza. Zostało wiele na ten temat powiedziane, a sprawa jest absolutnie oczywista.

Natomiast chciałbym skoncentrować się na drugim zagadnieniu. Mianowicie na sprawach konsekwencji dla nas wszystkich — Polaków, Europejczyków i obywateli całego świata — dramatycznych konsekwencji, wynikających z samego faktu eskalacji zbrojeń.

Jeżeli będziemy optymistami i będziemy wierzyli, że póki nie tylko może, ale musi być utrzymany, to sam fakt kolejnego etapu eskalacji zbrojeń, które zapoczątkowuje rozmieszczenie nowych typów broni w krajach NATO, będzie miał ogromne, bardzo ciężkie konsekwencje dla nas wszystkich. Konsekwencje te będą natury ekonomicznej, środowiskowej a także natury społecznej, gdyż będą dotyczyły jakości życia. I to nie jakiejś wybranej grupy społecznej, ale wszystkich ludzi w Europie, a nawet i na świecie.

Już dzisiaj wydatki na zbrojenia na świecie rzędu 500 mld dolarów rocznie są tak ogromnym obciążeniem dochodu światowego, że nie starczy środków na budownictwo mieszkaniowe, na służbę zdrowia i na zaspokojenie wielu innych rosnących potrzeb. Dalsze zwiększenie tych wydatków spowoduje automatyczne ograniczenie środków na te cele, od których zależy jakość życia.

Po drugie oceniam, że już dzisiaj około 40 proc. negatywnych obciążeń środowiska spowodowane jest przez aktualne programy zbrojeniowe, przez utrzymywanie w gotowości armii i przez likwidowanie przestarzałych arsenałów. I tu znowu kolejny krok w eskalacji zbrojeń spotęguje tempo niszczenia środowiska i tych jego walorów, od których zależy nasze życie.

Kolejny problem, na którym chciałbym zatrzymać się, to straszliwa, dramatyczna niesprawiedliwość społeczna w skali całego świata, gdzie w obliczu niedzi i głodu setek milionów ludzi, w obliczu katastrof żywiołowych, których skutki można by przecież kontrolować, w obliczu zacołania blisko dwóch trzecich świata, parę krajów najbogatszych rzuca środki na cele, które nikomu nie mają poprawić życia, ale mogą jedynie nas wszystkich tego życia pozbawić. W obliczu tych spraw nasz protest jest absolutnie niezbędny, niezbędne jest żądanie międzynarodowych pertraktacji, które są przecież najtańszym sposobem rozwiązywania konfliktów, które narastają dlatego, że nie wszyscy mają co jeść i nie wszyscy mają dach nad głową.

Jako urbanista nie mogę znieść tej myśli i przypuszczam, że nie może jej znieść żaden z moich zawodowych kolegów na świecie, aby zamiast wydawać posiadane środki na budowę nowych, lepszych miast i osiedli ludzkich, wydawać je na cele, które bezpośrednio grożą totalną zagładą całego naszego do-

Medale
im. S. Grochowiaka
dla wielkopolskich
poetów

W Warszawie dwóm wielkopolskim poetom wręczono wy soko cenione w młodym środowisku literackim medale imienia wybitnego polskiego poety — Stanisława Grochowiaka. Medale te przyznaje Zarząd Główny Socjalistyczne go Związku Studentów Polskich oraz redakcja „Młodej Sztuki” (dodatek artystyczny do „Nowego Medyka”).

Medale otrzymali: za najlepszy debiut roku 1978 (książkę poetycką „Błądźnik równowagi”) Wojciech Gawłowski z Ostrowa Wlkp. oraz za najlepszy debiut roku 1979 poezji poeta Roman Chojnacki z tomiku poetyckiego „Dla tego życia”. Obie te książki wydano w poetyckiej serii „Pokolenie, które wstępuje”. (bran)

„Express-Lotek”

23, 26, 27, 35, 40

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 8, 15, 24, 34

II LOSOWANIE

15, 18, 29, 32, 33

końcówka banderoli 4977

telefony
donoszą...

● W miejscowości Kosmów (Kalisie), kierujący samochodem osobowym „Warszawa”, doprowadził pojazd do poślizgu i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca poniósł śmierć.

● Na drodze Łake — Trudna (Piłskie), znajdujący się pod wpływem alkoholu kierowca motocykla „SHL”, przewrócił się na prostym odcinku drogi, doznając obrażeń.

● W Goliszewie (Kalisie), „Fiat” 128p wpadł w poślizg i w jego następstwie przewrócił się do rowu. Rannego pasażera samochodu przewieziono do szpitala. (12)

POGODA

Jak informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, dzisiaj w kraju będzie zachmurzenie duże z rozproszonymi opadami. Na południu i wschodzie możliwe są też opady mżawki lub mokrego śniegu. Mgły i zamglenia.

Temperatura maksymalna od 0 do plus 4 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, zmienne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka w 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego).

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbiłut Sęk

Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacyjny 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 453-31

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel.: 665-916 Za treść termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty na miesiąc

(26 zł) kwartał (78 zł) półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028 L-14

NASZE POLSKIE SPRAWY (19)

Wozić racjonalniej

Komunikacja w Polsce nie spełnia oczekiwań zarówno gospodarki jako całości, jak i pojedynczych pasażerów oraz użytkowników łączności. Koleje pasażerskie bywają niepunktualne, komfort jazdy i szybkość podróży na pociągów nie uległy w minionych latach widocznej poprawie. Spośród towarów nadających się do przewożenia koleją PKP preferują towary masowe i gotowe są je dostarczać tylko do niektórych stacji na sieci i najdłużej w przesyłkach całopociągowych. Na bocznicach nieodmiennie królują łopaty i improwizowany sprzęt przeładunkowy albo o niewielkiej wydajności, albo niszczący wagony. Transport samochodowy jest zawodny, przede wszystkim z niedostatku części zamiennych, ogumienia, akumulatorów... Do minują ciężarówki o niewielkiej ładowności; ich eksploatacja za wyjątkiem każdego tonokilometra, w szczególności zużycie paliwa. Dobrze w sensie geograficznym rozwinięta sieć dróg na głównych trasach nie odpowiada już wielkiemu natężeniu ruchu. W portach morskich brakuje wolnych miejsc przy nabrzeżach i w magazynach; po wodzie to wielodniowe wycieczki statków na rozładunek, i tym samym dotkliwe straty finansowe oraz ogranicza i tak za mało w stosunku do potrzeb polskiego handlu zagranicznego możliwości przewozowe naszej floty.

W miastach i wokół dużych aglomeracji miejskich nie ulega widocznej poprawie komunikacja publiczna, szczególnie w zakresie dowozów ludzi do pracy. Łączność telefoniczna jest często zawodna i w zbyt małym jeszcze stopniu automatyzowana, zaś liczba aparatów telefonicznych dalece nie odpowiada społecznym zamówieniom.

Choć powyższa ocena jest przesadnie krytyczna, to przecież nie odbiega wiele od powszechnych odczuć. Transport i łączność nie odpowiadają potrzebom nowoczesnego społeczeństwa, w wielu przypadkach hamują wykorzystanie potencjału gospodarczego Polski.

A przecież w dziesięciolecie 1971—1980 praca przewozowa poszczególnych ogniw transportu wzrosła o gigantyczne ilości tonokilometrów. Koleje zwiększyły przewozy o 35 procent. Przewozy pasażerów w komunikacji publicznej między miastami wzrosły o 80 procent, a w komunikacji miejskiej o 100 procent. Trzykrotnie zwiększone zostaną przewozy towarów ciężarówkami. Tonaż floty handlowej wzrosła dwukrotnie, a jej praca trzykrotnie. Nakłady pieniężne na rozbudowę i umocnienie wszystkich dziedzin transportu i łącz-

ności w latach siedemdziesiątych wyniosły około 490 miliardów złotych i będą dwu- i półkrotnie wyższe niż w dziesięciolecie poprzednim. To dużo, ale za mało w stosunku do potrzeb. Dawniejsze zamierzenia, a także, jak się okazuje, nadmierna transportochłonność polskiej gospodarki oraz za mały postęp w racjonalizacji przewozów czynią ten wysiłek niedostatecznym.

A co należałoby zrobić, żeby w następnych latach transport nie hamował produkcji przemysłowej, budownictwa, rolnictwa, handlu i energetyki, żeby zawodna łączność nie utrudniała sprawnego zarządzania całocią gospodarki? Co trzeba uczynić, żeby zmniejszyć koszty przewozu każdej tony, a w szczególności ograniczyć zużycie paliwa?

Już wymienienie powyższych przyczyn dzisiejszych niedomagań wskazuje na niektóre kierunki uzdrawiania sytuacji. Dlatego też w Wytycznych na VIII Zjazd partii za nie mniej ważne od nakładów na rozbudowę infrastruktury transportowej i taboru uznaje się potrzebę doskonalenia organizacji przewozów, w szczególności tępienie nieuzasadnionych, krzyżujących się przewozów, zbliżanie do siebie kooperantów, skracanie dróg od źródeł surowców do producentów i dalej do odbiorców. Za konieczne uznaje się także uzdrowienie sytuacji w dziedzinie zaopatrzenia w części zamienne i naprawiania taboru samochodowego (dziś blisko 1/3 ciężarówek stoi). Nie zapomniano w Wytycznych o tak ważnych sprawach, jak przedłużenie godzin otwarcia magazynów odbierających lub nadających przesyłki.

Ale nadal trzeba pomnażać wydatki na zwiększenie zdolności przewozowych i przesyłowych transportu, możliwości przeładunkowych w portach, po to, aby zmniejszyć rozpiętość pomiędzy wzrostem zapotrzebowania gospodarki na transport, a możliwościami komunikacji. Konieczna jest koncentracja wysiłków na tych dziedzinach, które mogą szybko zwiększyć zdolności przewozowe kolei oraz innych współdziałających z nią dziedzin transportu — całego systemu komunikacyjnego kraju. Trzeba podnieść niezawodność funkcjonowania dróg kolejowych, zwiększyć przepustowość stacji węzłowych, zwłaszcza na Śląsku i w portach. Należy zakończyć budowę Centralnej Magistrali Kolejowej, a także zelektryfikować dalsze 2500 kilometrów szlaków kolejowych. Konieczny jest wydajny postęp w mechanizacji robót przeładunkowych, zwłaszcza w dużych punktach.

Na sieci dróg kołowych nacisk ma być położony na rozbudowę głównych dróg szybkiego ruchu, a także na poprawę nawierzchni dróg lokalnych, w rejonach intensywnego rolnictwa. Około 1/5 samochodów ciężarowych powinna mieć ładowność powyżej 8 ton. Szybciej trzeba wdrażać nowoczesne technologie przewozów, zwłaszcza konteneryzacje. W portach budować trzeba specjalistyczne bazy przeładunkowe, a także ożywić ruch w portach śródkowego Wybrzeża. Tonaż floty handlowej powinien wzrosnąć o 15—20 procent, przy czym nowych statków musi być więcej, na wykładnię jednostek przestarzałych. Polskie stocznie powinny w większym stopniu zapewniać obsługę remontową polskich statków. Łączność telefoniczna musi być nadal doskonalona i automatyzowana, należy umożliwić zainstalowanie 500—600 tysięcy nowych telefonów mieszkaniowych.

W miastach dla poprawy masowych przewozów ludności szerzej trzeba wykorzystać także rodzaje transportu, jak tramwaje, trolejbusy, szybkie koleje podmiejskie.

Wytyczne w pełni dostrzegają ogromną dla współczesnej gospodarki rolę transportu i łączności, podkreślają niezbędność odrobienia zapóźnienia, jakie w tych dziedzinach mamy, trafiają wskazując kierunki poczynania i ich kolejność. Zobowiązują także przemysł do rozwijania produkcji taboru samochodowego, kolejowego i okrętowego, środków zabezpieczenia ruchu kolejowego, maszyn do naprawy torów, maszyn do budowy dróg, a także sprzętu do mechanizacji robót przeładunkowych w ilościach stosownych do przewidywanego rozwoju transportu. Przemysł środków łączności musi produkować więcej centrali automatycznych, kabli i aparatury dla telefonii i telegrafii, a system nadawczy programów telewizyjnych do minimum ma ograniczyć „białe plamy” na mapie Polski.

Obok energetyki, budownictwa mieszkaniowego i rolnictwa transport w najbliższym pięcioleciu 1980—1985 ma być głównym celem inwestowania państwa. Inwestycje te, choć ogromnie kapitałochłonne, będą niezbędne, abyśmy w pełni mogli korzystać z innych, bezpośrednio produkcyjnych elementów gospodarki narodowej. W końcu nie bez powodu transport przysparza się do systemu krwionośnego, a łączność do układu nerwowego. Najsilniejszy organizm bez tych „komunikacji” nie może funkcjonować.

TOMASZ TALARCZYK

Do najbardziej znaczących przejawów aktywności narodowej Polaków w okresie zabobór należy Powstanie Wielkopolskie, które ogarnęło znaczną część prastarych polskich ziem w dorzeczu Warty i Noteci. Ten jedyny zwycięski zryw niepodległościowy w dziejach państwa polskiego swoją polityczną wymowę oraz sukcesami militarnymi zdecydował o ukształtowaniu się granicy środkowo-zachodniej części II Rzeczypospolitej. Mimo że Powstanie stanowiło doniosłe wydarzenie w dziejach Polski, zostało w stopniu niewystarczającym zapisane w świadomości Polaków w okresie odbudowy państwowości polskiej. Doprowadziło do tego burzliwe mechanizmy selekcji, usuwające w cień zachodnie idee państwowe. Powstanie Wielkopolskie stanowiło pierwszy akt walki o odzyskanie ziem na zachodzie i włączenie ich na powrót do Macierzy. A drugi zasadniczy akt tej walki w zmienionych już warunkach rozegrał się w 1945 roku.

Wspólna walka żołnierzy radzieckich i polskich, a w Poznaniu cytańców, w tym także weteranów Powstania Wielkopolskiego — z hitlerowskim najazdem, doprowadziła w 1945 roku do szybkiego postępu w wyzwoleniu naszych ziem i ustanowienia władzy ludzi pracy.

Negatywna postawa władz Rzeczypospolitej międzywojennej wobec Powstania Wielkopolskiego jest faktem znanym; ten nieprzychylny stosunek do zbrojnego czynu na zachodnich rejonach Polski nie uległ zmianie aż po rok 1939. Powodowało to określone konsekwencje w sytuacji samych uczestników Powstania.

Powstanie Wielkopolskie do czekało się pełnego uznania w ludowej Ojczyźnie, a jego uczestnicy — żołnierze i oficerowie, należącej im oceny i satysfakcji. Od wielu już lat weterani mi Powstania Wielkopolskiego, ich życiem, warunkami bytowymi, interesują się przedstawiciele najwyższych władz państwowych.

Przełomowym stał się rok 1958, kiedy to w rocznicowych obchodach uczestniczył m. in. ówczesny przewodniczący Rady Państwa PRL — Aleksander Zawadzki. Na uroczystej akademii w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu powiedział on m. in.: „Wyrazem tego poparcia dla powstańców wielkopolskich — było w szczególności uchwalenie przez Radę Państwa dekretu o Wielkopolskim Krzyżu Powstańcy i nadanie odznaczeń państwowych licznych uczestnikom Powstania oraz przyznanie najbardziej potrzebującym doraźnych zapomóg rządowych, a grono szczególnie zasłużonych rent specjalnych. Wszyscy odczuwamy, że nie dla wspominek obchodzimy tak uroczyste 38 rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Tego rocznym obchodem tej rocznicy uroczystość stwierdzamy, że Powstanie Wielkopolskie zali-

POLSKA LUDOWA POWSTAŃCOM WIELKOPOLSKIM

cza się do chlubnych tradycji walki ludu polskiego o społeczne i narodowe wyzwolenie. Trzeba, abyśmy umieli na dziś i na jutro czerpać nauki z doświadczeń historii”.

Z tej okazji 240 weteranów udekorowano najwyższymi odznaczeniami państwowymi. W tym samym dniu odsłonięto w Poznaniu pamiątkową tablicę ku czci Franciszka Ratajczaka.

W roku 1957 podczas obchodów 39 rocznicy Powstania Wielkopolskiego po raz pierwszy udekorowano 4012 weteranów Krzyżem Powstańcy.

W roku 1958, w 40 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, zorganizowana została przez historyków Uniwersytetu im. A. Mickiewicza przy współpracy poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Instytutu Zachodniego w Poznaniu sesja naukowa, która zgromadziła liczną grupę naukowców z całego kraju, weteranów Powstania oraz działaczy społeczno-politycznych.

Uroczyste obchodzone 45-lecie Powstania Wielkopolskiego w dniu 27 grudnia 1963 roku.

W dniu 28 grudnia 1963 r. nastąpiło uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod pomnik Powstańców w Poznaniu.

W roku 1965, w obecności przedstawicieli najwyższych władz państwowych i państwowych, weteranów Powstania, żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, młodzieży i społeczeństwa miasta Poznania odsłonięto został pomnik Powstańców Wielkopolskich. Jest niewątpliwie jednym z najokazalszych i najlepszych pomników, jakie Poznań posiada.

Podniosłe uroczystości odbyły się w roku 1968 z okazji 50 rocznicy bohaterskiego zrywu ludu wielkopolskiego. M. in. na poznańskim cmentarzu górczyńskim odsłonięto pomnik ku czci pierwszych poległych na ulicach Poznania powstańców: Franciszka Ratajczaka, Antoniego Andrzejewskiego, Jana Dembińskiego, Stefana Grabskiego, Maksymiliana Nikla i Stanisława Śniegockiego.

W obchodach 55 rocznicy uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, kierownictwo KW PZPR, z I sekretarzem — Jerzym Zasada, minister do spraw kombatantów gen. dyw. Mieczysław Grudziński, wiceminister obrony narodowej — gen. dyw. Tadeusz Tuczapski.

Począwszy od roku 1956 w każdą rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 jego uczestnicy otrzymują odznaczenia państwowe. W

latach 1967—1978 Rada Państwa PRL przyznała order 10418 weteranom.

Dobitnym wyrazem uhonorowania weteranów stała się decyzja Rady Państwa z roku 1971 o nadaniu wszystkim uczestnikom Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 stopni oficerskich. Jednocześnie zwraca się wiele uwagi na sprawy bytowe weteranów i ich rodzin.

Np. średnia renta z odznaczeniem orderowym powstańca wynosi około 4000 zł, rocznie przyznaje się też weteranom okolicznościowe zapomogi, skierowania na wczasy i do sanatoriów oraz otacza ich opieką lekarską. Na te sprawy szczególną uwagę zwracają Urząd do spraw Kombatantów, Krajowa Komisja Weteranów Powstania Wielkopolskiego przy Zarządzie Głównym ZBoWiD w Warszawie z siedzibą w Poznaniu oraz Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Poznaniu. Według aktualnych danych w kraju żyje obecnie ponad 6600 powstańców wielkopolskich, z czego w województwie poznańskim i Poznaniu około 2300. Ponadto roztoczono opiekę nad siedmioma tysiącami wdów po powstańcach.

W roku 1968, z inicjatywy KW PZPR w Poznaniu, z udziałem przedstawicieli centralnych władz państwowych i państwowych, wmurowano akt erekcyjny pod Dom Weterana w stolicy Wielkopolski. Ten dobrze wyposażony, otoczony troskliwą opieką obiekt — zamieszkuje 152 weteranów walki i pracy.

Podjęto również starania w zakresie gromadzenia pamiątek z Powstania Wielkopolskiego. Szczególną wartość posiadają sztandary, mundury, broń oraz osobiste pamiątki uczestników walk.

Na temat Powstania Wielkopolskiego napisano w Polsce Ludowej stosunkowo dużo. Szczególnie cenne są pozycje książkowe, które wydane zostały z okazji 60 rocznicy tego powstania w roku 1978.

Przyjęty w lutym 1978 roku przez Egzekutywę KW PZPR w Poznaniu program obchodów 60 rocznicy Powstania Wielkopolskiego zainicjował wielokierunkowe działania dla uczczenia tego ważkiego wydarzenia. Centralna uroczystość 60-lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbyła się w Poznaniu 18 grudnia 1978 roku z udziałem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. W

Dokończenie na str. 4

MARIAN JAKUBOWICZ

prezes ZW ZBoWiD w Poznaniu

poznajmy



MARIAN STRAKULSKI

jest krawcem - modelarzem w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Intermoda” w Lesznie. Jego praca odbiega od tradycyjnego wyobrażenia o zawodzie krawieckim. Do jego obowiązków należy bowiem dostosowanie do specyfiki zakła-

du nadesłanych szablonów krawieckich, przygotowanie tzw. szablonów pomocniczych, rozdzielanie ich wśród pracowników krajów. bieżąca kontrola produkcji. Nie stroni także od igły, zwłaszcza wtedy gdy należy wykonać trudniejsze „operacje” krawieckie. Należy do nich na przykład — przez niektórych amatorów igły niesłusznie uznane za proste — stębnowanie i przyszywanie kieszeni nakładanych. Tu o fuszerce „nowy” być nie może, tym bardziej, że znaczna część wyrobów „Intermody” znajduje się w nabywców za granicą. Marian Strakulski zdobył sobie uznanie nie tylko dobrą pracą, lecz również działalnością społeczną i polityczną. Niedawno ponownie wybrano go I sekretarzem POP PZPR.

Fot. — R. Królak

Odzyskana szansa nad Bałtykiem

Kiedy 26 kwietnia 1945 Szczecin został wyzwolony i po stu latach — szwedzkiego i dwustu — pruskiego panowania powrócił do Polski, w mieście, które Hitler uczynił twierdzą, znalazło się zaledwie 6 000 mieszkańców. Nie istniała też w zasadzie zabudowa miasta, zniszczonego w 60—65 procent. Z 54 mostów kolejowych, drogowych i wiaduktów pozostały tylko 2. Zniszczenia w przemyśle stocznym i maszynowym oceniano na 87 procent, podobnie było z fabrykami przemysłu chemicznego i włókienniczego. Osadnicy, którzy zaczęli tutaj napływać z całego kraju, a wśród nich wielu Wielkopolan, podjęli trud odbudowy z przeko-

naniem, że Szczecin dopiero za lat kilkadziesiąt będzie mógł znowu należeć do największych i najpiękniejszych miast w Polsce.

Ta historyczna dygresja jest niezbędna, bo spacerując ulicami zadbanego i tętniącego życiem 400-tysięcznego współczesnego Szczecina, wierzyc się nie chce, jak on niedawno wyglądał. Teraz jedynym świadectwem

zniszczeń mogą być tylko stare fotografie.

Szczecin roku 1979 to przede wszystkim miasto ludzi żyjących z morza i dla morza. Samo wyliczenie przedsięwzięć i inwestycji działających dla gospodarki morskiej, a mających się dźbie w Szczecinie, obejmowałoby kilkadziesiąt nazw. Wspomnieć trzeba o — co najmniej — kilku.

Przed wszystkim Zespół Portowy Szczecin — Świnoujście, największe polskie okno na świat, przez które przechodzi rocznie 25 milionów ton towaru. Tuż po wojnie z akwenów portowych trzeba było wyciągnąć 6 000 wraków statków, uporać się z zanieczyszczeniami, urządzić i pogłębić 65-kilometrowy tor wodny z Świnoujścia do Szczecina i odbudować 10 kilometrów portowych nabrzeży. Później zbudowano Świnoujście, gdzie dzisiaj przeładunek się 9 mln ton towarów czyli tyle, ile w przedwojennej Gdyni. W porcie tym powstała nowoczesna baza przeładunku węgla. Buduje się drugą, przystosowaną też do przyjęcia importowanej rudy oraz bazę przeładunku surowców chemicznych.

W Świnoujściu powstała przy stań promowa pasażersko-samochodowa, z której odpływają promy do Skandynawii i Wielkiej Brytanii. W wielkim szwedzkim porcie znajduje się oczywiście siedziba największego polskiego armatora: Polskiej Żeglugi Morskiej, jednego z czołowych armatorów floty trampowej na świecie.

PZM zaczynała od kilkunastu stateczków o łącznym tonażu 100 000 ton nośności. Dzisiaj do 500 portów świata zawiąza 117 statków PZM. Mogą one jednocześnie przewozić towary o wadze 3 mln ton. Ta flota w roku minionym przetransportowała 36 mln ton ładunków masowych, obsługując m. in. tzw. mosty węglowe do Danii, Finlandii i Włoch, wożąc zboże i pasze dla naszego rolnictwa. Statki PZM należą do najnowocześniejszych najbardziej funkcjonalnych w Europie. W skład tej floty wchodzi m. in. 13 zbiornikowców. Największe z nich mieści zawartość stu pociągów złożonych z cystern kolejowych. Armator dysponuje również bardzo potrzebными trampowcami — masowcami. Niebawem pod

banderę tę trafi nowa seria 15 masowców o pojemności 4 400 ton i 7 o nośności 16 500 ton, budowanych w Anglii. Pod koniec przyszłej pięcioletki PZM dysponować powinna statkami o nośności 5 mln ton.

Ma w Szczecinie siedzibę również inny ważny armator: Polskie Linie Oceaniczne, obsługujące regularne połączenia z portami zachodnioeuropejskimi i amerykańskimi oraz zachodnioafrykańskimi.

Również ze Szczecina kieruje się krajową gospodarką. Znajduje się tutaj bowiem Zjednoczenie Gospodarki Rybnej, które remu podlegają wszystkie polskie przedsiębiorstwa połowowe. W samym Szczecinie działa też kombinat rybnołówstwa dalekomorskiego „Gryf”, w Świnoujściu zaś jest „Odra”. Szczecin to także Stocznia Jachtowa im. L. Teligi, której jachty robią furorę na świecie, to również Wyższa Szkoła Morska.

Ale ze Szczecina statki nie tylko wypływają w rejsy handlowe i po rybie. Tutaj również statki się produkuje. Ponad 31 procent „tonażu morskiego”, zbudowanego po drugiej wojnie

Dokończenie na str. 4

MAREK PRZYBYLSKI

900 000 mieszkańców RFN bez stałej pracy

Pomocy odmawia także minister

Uwe Hein, dyplomowany szukacz z Saarbrücken ma 20 lat i od 1,5 roku jest bez pracy. Od półtora roku toczy też walkę z urzędami pracy i sądami Republiki Federalnej, domagając się bądź pracy, bądź też zasiłku dla bezrobotnych. W swych wędrówkach po urzędach wydeptał już setki kilometrów, zmarnował dziesiątki godzin w oczekiwaniu na urzędników, którzy za każdym razem radzą mu, aby przyszedł jutro lub za tydzień, stracił sporo marek na listy polecane do Głównego Urzędu Zatrudnienia w Norymberdze. Pisał nawet do ministra pracy Herberta Ehrenberga, który odpowiedział, że nie jest w stanie udzielić mu żadnej pomocy.

Jeśli spojrzeć z pozycji 20-letniego Uwe Heina i blisko 900 tysięcy jemu podobnych, którzy także pozostają bez stałej pracy, rok 1979 nie należał do dobrych.

Jeśli wsłuchać się w to co mówią politycy i eksperci gospodarczy w RFN i poza ich granicami — ocena mijające

go 1979 roku i perspektyw roku osiemdziesiątego wyglądać będzie oczywiście odmiennie.

Tak np. według amerykańskiego „Christian Science Monitor” w porównaniu ze zmarłymi i kłopotami, na jakie wystawione były w mijającym roku USA, RFN stanowiła nieomal oazę stabilizacji: inflacja była w tym roku o równe dziewięć procent niższa, niż w Stanach Zjednoczonych, również bezrobocie niższe aniżeli w USA, dochody ludności na głowę mieszkańca nieznacznie wyższe, niż za oceanem, zużycie ropy na mieszkańca w RFN o połowę niższe od amerykańskiego, zaś zadłużenie państwa, sięgające około 200 miliardów marek i tak mniejsze od amerykańskiego, które w 1979 roku osiągnęło 38,2 proc. dochodu narodowego.

Przeciętna gospodyni domowa w RFN, ani Uwe Hein nie czytają jednak „Christian Science Monitora”, nie wertyją też opasłych roczników statystycznych wydawanych

przez federalne Ministerstwo Gospodarki. Dla nich punktem odniesienia jest ich dom, zarobki, rachunki za komorne, światło i ogrzewanie, które pod koniec każdego miesiąca znajdują w swojej „skrzynce na listy”. Te zaś — powiedzmy sobie otwarcie, nie mają zbyt wiele wspólnego z optymizmem globalnych liczb i procentów cytowanych przez „Christian Science Monitor”, czy z wyprawami polityków w czasie debat w Bundestagu.

Przeciętny mieszkaniec RFN wie doskonale, że życie staje się coraz droższe, że coraz trudniej o tanie mieszkanie, że mu się płacić więcej za benzynę przy dojazdach do pracy własnym samochodem, że nie zawsze może pozwolić sobie na „luksus” w postaci dziecka, gdyż jego wychowanie i utrzymanie może przekroczyć możliwości budżetu domowego, że jego firma może zbankrutować, a on nie zdobędzie nowej pracy i — co gorsze — że sytuacja ta nie będzie wyglądała lepiej również w latach osiemdziesiątych. (PAP)

Ankieta PAN i „Trybuny Ludu”

Poznańskie dokonania w 35-leciu polskiej nauki

Redakcja „Trybuny Ludu” zwróciła się do członków Polskiej Akademii Nauk z pytaniem, jakie są — ich zdaniem — najważniejsze osiągnięcia nauki i techniki polskiej w 35-leciu Polski Ludowej. Z opublikowanych 24 grudnia wyników tej ankiety wynika, że w dorobku polskiej nauki liczą się także dokonania poznańskiego środowiska naukowego.

Prof. dr Wiktor Dega został wyróżniony za pracę w zakresie chirurgii rehabilitacyjnej, prof. dr Felician Dembiński — za opracowanie nowej kompleksowej technologii rzepaku i rzepiku ozimego, prof. dr Henryk Łowmiański — za prace historyczne dotyczące początków Polski, a prof. dr Tadeusz Rut — za pracę w dziedzinie mechaniki. (zr)

Dziennik „Prawda” o stosunkach radziecko-japońskich

Ostatnio opinia publiczna i szeregi organów prasowych Japonii aktywizują kampanię na rzecz umacniania stosunków z Związkiem Radzieckim — stwierdza poniedziałkowa „Prawda” w komentarzu międzynarodowym. Liczba zwolenników poprawy i rozszerzenia stosunków z ZSRR rośnie. Wielu z nich uważa, iż dobrą podstawę osiągnięcia tego celu mogłoby być układ o stosunkach dobrosąsiedzkich i wspólnej pracy, którego projekt Związek Radziecki przekazał stronie japońskiej przed blisko dwoma laty.

Jednak japońskie koła rządowe — pisze organ KC KPZR

pokazują ostatnio swoimi czynami, że nie dąży do tworzenia dobrosąsiedzkich stosunków z ZSRR. Ciągłe wysuwane są bezpodstawne pretensje terytorialne. Rozpowszechniono także mit o „wzroście zagrożenia” ze strony ZSRR.

Związek Radziecki — podkreśla „Prawda” — wielokrotnie dawał wyraz dążeniu do rozwijania stosunków z Japonią w różnych dziedzinach. Jednak władze japońskie nie tylko temu przeszkadzają, lecz chciałyby wprowadzić te stosunki w ślepy zaułek. Taką postawę nie odpowiada interesom obu narodów i będzie spotykała się zawsze z należytą odrzuceniem. (PAP)

Węgry umacniają dyscyplinę pracy

Od 1 stycznia 1980 r. w węgierskim ustawodawstwie pracy zostaną wprowadzone ważne zmiany, których celem jest lepsze skoordynowanie praw i obowiązków zatrudnionych, pełniejsze wykorzystanie dnia roboczego, wzrost efektywności pracy i umocnienie jej dyscypliny.

Lektura materiałów dotyczących modyfikacji kodeksu pracy skłania do wniosku, że dla obywateli i pracodawców nadchodzi ciężkie czasy. Natomiast robotnicy wywiązujący się wzorowo ze swych

zadań będą mieli możliwość dodatkowego zarobku w macierzystym zakładzie bez potrzeby uganiania się za dorobieniem paru groszy poza jego murami.

Tak więc nowe zasady zagwarantują im możliwość regularnej pracy w nadgodzinach we własnym przedsiębiorstwie, oczywiście w rozsądnym wymiarze i dobrowolnie, niezależnie od liczby godzin nadliczbowych wykonywanych zgodnie z umową zbiorową.

PAP

HUMOR SATYRA



Udział młodzieży w pomnażaniu dorobku Bułgarii

24 i 25 bm. w Bułgarii odbyła się krajowa konferencja Dymitrowa Młodzieży (DKMS). W pracach konferencji uczestniczyli I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa BRL — Todor Ziwkow.

W toku obrad, które toczyły się na sesjach plenarnych oraz w 10 sekcjach problemowych, zaakceptowano 9 długofalowych programów dotyczących m. in. wszechstronnego wysoko efektywnego udziału młodego pokolenia Bułgarów w procesie pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego, rozwoju ruchu naukowego i technicznego, wychowania ideowo-politycznego, estetycznego, fizycznego oraz przygotowania do życia w rodzinie.

Na konferencji przyjęto deklarację, w której bułgarska młodzież zapowiedziała przeciwko planom NATO, związanym z roznieśnięciem amerykańskich rakiet z głowicami nuklearnymi na terytorium niektórych krajów zachodnioeuropejskich. (PAP)

Ludność świata za 21 lat

Amerykański Instytut Badań Demograficznych informuje, że według sporządzonych prognoz, ludność świata w roku 2000 będzie wynosić 6 miliardów. W obliczeniach uwzględniono zmniejszenie się wskaźnika urodzeń, który w latach sześćdziesiątych wynosił 2 procent, a obecnie spadł do 1,7 proc. Zdaniem Instytutu tendencja ta utrzyma się, a wskaźnik urodzeń zmniejszy się do 1,5 proc.

Największy spadek liczby urodzeń zanotowano w Chinach, gdzie wskaźnik w ciągu ostatnich siedmiu lat zmniejszył się o 2,3 proc. do 1,2 proc. W większości krajów uprzemysłowionych liczba ludności utrzymuje się na mniej więcej stałym poziomie. (PAP)

Uznanie UNESCO dla Kuby

Dyrektor generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), Amadou Mahtar M'Bou wyraził uznanie dla Kuby za wielkie osiągnięcia w rozwoju systemu oświaty. Na konferencji prasowej w Hawanie powiedział on, że Kuba jako pierwszy kraj w Ameryce Łacińskiej rozpoczęła przed dwudziestu laty planową i konsekwentną walkę z analfabetyzmem.

Mahtar M'Bou podkreślił szczególnie znaczenie pomocy kubańskiej dla Nikaragui w likwidacji masowego analfabetyzmu. (PAP)

POLSKA LUDOWA POWSTAŃCOM WIELKOPOLSKIM

Dokończenie ze str. 3

obchodach tych uczestniczyli weterani Powstania Wielkopolskiego niemal z całego kraju. Podniosłym momentem była dekoracja sztandaru Poznania Orderem Krzyża Grunwaldu I Klasy. Edward Gierek z tej okazji powiedział m. in.:

„Pozwólcie mi przede wszystkim wyrazić radość i satysfakcję, że mnie przypadł w udziale — właśnie dziś — z okazji 60 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego zaszczyt odznaczenia Waszego zasłużonego dla Polski, patriotycznego i pracowitego grodu Orderem Krzyża Grunwaldu I Klasy. Poznań był kolebką polskości. Przez wieki całe bronił się przed germanizmem, naporem. Lud tej ziemi zapisał chlubne karty wytrwałości i

męstwa, dobrej organizacji i rzetelnej pracy. Gdy Ojczyzna była w potrzebie zawsze stała w walce, odwagi w boju i nieugięty w czasach nie woli, pamiętny przejmujących słów pieśni „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy”.

Tegoroczne obchody 61 rocznicy Powstania Wielkopolskiego odbywają się w okresie przygotowań do VIII Zjazdu PZPR.

Obchody kolejnych rocznic Powstania Wielkopolskiego wniosły trwałe wartości ideowe w życie społeczno-polityczne Wielkopolski, wzbogacając jednocześnie wiedzę o Powstaniu Wielkopolskim o nowe treści.

MARIAN JAKUBOWICZ
prezes ZW ZBoWiD w Poznaniu

Odzyskana szansa nad Bałtykiem

Dokończenie ze str. 3

światowej w Polsce pochodzi ze Stoczni im. A. Warskiego. Jest to już 300 statków o łącznej nośności 3 mln DWT. Pływają one pod banderą polską, ale równie pod banderami 18 państw. Są to statki bardzo nowoczesne, specjalizowane: chemiczne, szkolno-towarowe, do badań oceanograficznych, statki laboratoryjne, semikontenerowce, promy pasażersko-samochodowe. Są też ekspresowce drobnicowe, osiągające szybkość do 25 węzłów, czyli należące do najszybszych statków handlowych w świecie.

W tej stoczni kooperującej z ponad tysiącem zakładów najlepiej widać udział całego kraju w realizacji programu rozwoju gospodarki morskiej. Znaczący jest w tym przedsięwzięciu udział Wielkopolski, gdzie ponad 50 zakładów kooperuje z przemysłem stocznym, m. in. czarnkowski „Meblomor”. Przede wszystkim jednak uznają tu

ogromną rolę „Cegielskiego” w rozwoju naszej floty. Jakość powstających w stocznicy statków zależy przecież w dużym stopniu od silników dostarczanych z Poznania. A są to silniki umożliwiającej coraz szybsze i bezpieczniejsze pływanie.

Dostęp do morza i znaczny nasz udział w światowej gospodarce morskiej, to sprawy ważne nie tylko dla Wybrzeża. Gospodarka morska jest ściśle powiązana z ogólnokrajową i cały kraj nie tylko dla niej pracuje, lecz czerpie z tej wspólnej korzyści. Wyniki takiego pojmowania szansy, jaką stwarza właściwie eksploatowane morze, najlepiej widoczne są na Wybrzeżu. Szczecin niegdyś zburzony, dzisiaj odbudowany przez jedno pokolenie do rozmiarów jednego z czołowych portów Europy, jest najlepszym przykładem, iż nie straciłszy szansy odzyskanej nad Bałtykiem.

MAREK PRZYBYLSKI

sport-sport

Judocy Olimpij mierzą wysoko

Judo jest najmłodszą, ale, najprężniej rozwijającą się sekcją poznańskiej Olimpij. W ubiegłym roku drużyna awansowała do II ligi, i walcząc w niej zajęła trzecie miejsce, choć przed rozgrywkami zakładano jedynie uniknięcie degradacji. Wiele nie brakowało by poznaniacy awansowali do I ligi, mimo że byli najmłodszą drużyną walczącą w rozgrywkach drugoligowych. Świetnie w tym roku spisała się również 17-osobowa drużyna juniorów, która na VI Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży zdobyła 6 medali (2 złote, 1 srebrny i 3 brązowe) i zajęła pierwsze miejsce ze znaczną przewagą punktową nad pozostałymi rywalami. Również na ogólnopolskich turniejach klasyfikacyjnych we wszystkich kategoriach wiekowych judocy Olimpij zajmowali czołowe lokaty.

W porównaniu z ubiegłym sezonem postęp w szkoleniu judoków jest bardzo duży. W 1978 roku mieli oni tylko 3 klasy pierwsze, a w tym sezonie zdobyli 8 klas pierwszych i 3 mistrzowskie krajowe. Najlepszym zawodnikiem Olimpij jest Przemysław Dyczkowski (waga 60 kg) zaliczony do kadry olimpijskiej „B” i mający szansę wyjazdu na moskiewskie igrzyska. W tym roku na mistrzostwach Polski seniorów zdobył on srebrny medal, a na mistrzostwach Europy juniorów — brązowy. Oprócz niego czołowymi zawodnikami Olimpij są: Robert Jezierski,

Przemysław i Piotr Wypychowie, Romuald Góra i Marek Tryba. Należy także wymienić Pawła Szewczyka (waga powyżej 95 kg), który na Ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym zajął drugie miejsce. Taką samą pozycję wywalczył również Dariusz Ostrowski (60 kg), a na mistrzostwach kraju dobrze spisali się Andrzej Kolba (95 kg) i Marek Wallus (65 kg), którzy w swych wagach zajęli piąte miejsce. Na ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym juniorów korzystnie zaprezentował się Henryk Kusza (78 kg), zdobywca drugiego miejsca. Odnosić należy także drużynowe mistrzostwo Polski juniorów młodszych i zwycięstwo tej samej drużyny na spartakiadzie Gwardyjskiego Pionu Sportowego.

W przyszłym sezonie ten młody zespół jest w stanie wywalczyć awans do ekstraklasy. Zawodnicy prezentują bowiem coraz większe umiejętności, a drużyna stanowi zgrany i rozumiejący się kolektyw. Dużą w tym zasługą Czesława Kura, świetnego trenera i wychowawcy. Również trzech pozostałych trenerów zatrudnieni w sekcji to dobrzy szkoleniowcy. Juniorami opiekuje się Janusz Radtke, a z najmłodszymi zawodnikami (roczniki 1964—66) pracują Jerzy Bąk i Wincenty Tałaj. Szkołą oni prawie 150 osób. O przyszłości sekcji judo w Olimpij można więc chyba myśleć z optymizmem. (h)

K. Keegan najlepszym piłkarzem Europy

Kevin Keegan, angielski piłkarz występujący w zachodnoniemieckim klubie Hamburger SV, został uznany przez francuskie pismo „France Football” za najlepszego piłkarza Europy w mijającym roku i został zdobywcą „Złotych butów”. (PAP)

Okręgowe zawody par brydżowych

W Poznaniu rozegrano okręgowy popularny turniej par w brydżu, w którym startowało 36 zespołów. Zwyciężyła para J. Karlikowski (Budowlani) — M. Sobieralski (Polonia) przed A. Białkowskim i A. Mazurem (obaj z Polonii) i parą I. Nowak (Budowlani) — J. Thiem (Unia Leszno). (h)

S. Coe triumfotorem XXII ankiety PAP

Brytyjski lekkoatleta, 23-letni Sebastian Coe został triumfotorem ankiety Polskiej Agencji Prasowej na najlepszych sportowców Europy w 1979 roku, or ganizowanej wśród europejskich agencji prasowych. Po raz pierwszy w historii plebiscytu PAP zwycięzca uzyskał niemal maksimum możliwych do zdobycia punktów. Z 23 agencji biorących udział w ankiecie, aż 22 typowały Sebastiana Coe na pierwsze miejsce, a jedynie na liście ADN znalazł się on na drugiej pozycji za Marią Koch. Zwycięzca uzyskał więc w sumie aż 229 pkt. na 230 możliwych.

Drugie miejsce przypadło tak że przedstawicielce lekkoatletyki, reprezentantce NRD — Maricie Koch — 176 pkt., a trzecie szwedzkiemu tenisiste Bjornowi Borgowi — 159 pkt.

W miarę napływu odpowiedzi od poszczególnych agencji, między wyżej wymienioną dwójką toczyła się rywalizacja o drugie miejsce. Ostatecznie więcej punktów uzyskała M. Koch, która — podobnie jak S. Coe — była na listach wszystkich 23 agencji, natomiast B. Borg nie zmieścił się jedynie w dziesiątkach ADN i Agerpressu. Koch typowana była raz na pierwsze miejsce, pięć razy na drugie i dziewięć na trzecie, a Borg dziesięć razy na drugie i trzy razy na trzecie.

Uczestnicy ankiety zgłosili w tym roku jedynie dwóch polskich sportowców: rekordzistkę świata w biegu na 100 m ppł Grażynę Rabsztyń oraz mistrza świata w zapasach w stylu klasycznym z San Diego Andrzeja Suprona. Grażynę Rabsztyń najwyżej ocenili dziennikarze ADN umieszczając ją na trzecim miejscu swojej listy. Ponadto była na piątym miejscu list BTA i PAP, na

ósmym Agerpress i MTI oraz na dziewiątym miejscu listy Reutersa. Uzyskała łącznie 28 pkt. zajmując 10 miejsce. Andrzej Supron był jedynie na liście ADN (na 8 miejsce).

W XXII ankiecie PAP uczestniczyły następujące agencje: ADN (NRD), AFP (Francja), Agerpress (Rumunia), ANP (Holandia), ANSA (Włochy), AP (USA — centrala europejska), APA (Austria), Belga (Belgia), BTA (Bulgaria), CTK (CSRS), DPA (RFN), MTI (Węgry), NTB (Norwegia), Reuter (W. Brytania), Ritzau (Dania), SID (RFN), SIL (Szwajcaria), STT (Finlandia), Tanjug (Jugosławia), TASS (ZSRR), TT (Szwecja), UPI (USA — centrala europejska) oraz PAP (Polska).

Agencje zgłosiły na swych listach łącznie 42 sportowców z 20 krajów, reprezentujących 17 dyscyplin sportu. I tym razem najliczniej reprezentowana była lekkoatletyka — 9 osób, a następnie narciarstwo — 4, gimnastyka, piłka nożna, kolarstwo, ciężary i boks — po 3, tenis, wioślarstwo, strzelectwo i hokej — po 2 oraz pływanie, jeździectwo, tenis stołowy, koszykówka, alpinizm oraz bilard — po 1 osobie.

Oto czołowa dziesiątka ankiety: 1. Sebastian Coe (W. Brytania) — lekkoatletyka 229 pkt.; 2. Maria Koch (NRD) — lekkoatletyka 176 pkt.; 3. Bjorn Borg (Szwecja) — tenis 159 pkt.; 4. Pietro Mennea (Włochy) — lekkoatletyka 143 pkt.; 5. Inge-Marie Stenmark (Szwecja) — narciarstwo 70 pkt.; 6. Barnard Hinault (Francja) — kolarstwo 66 pkt.; 7. Annemarie Moser (Austria) — narciarstwo 50 pkt.; 8. Nadia Comaneci (Rumunia) — gimnastyka 48 pkt.; 9. Kevin Keegan (W. Brytania) — piłka nożna 38 pkt.; 10. Grażyna Rabsztyń (Polska) — lekkoatletyka 28 pkt. (PAP)



Wielkopolskie Gry Liczbowe „Koziołek”

dot. Gry z 23 XII 79 r.
Wygrane w I losowaniu:
— za 4 trafne po 17.614,
— za 3 trafne po 73,
— za 2 trafne po 8,
Wygrane w II losowaniu:
— za 4 trafne po 5.013,
— za 3 trafne po 61,
— za 2 trafne po 3,
GRA „3 X 10”
z 23 grudnia 1979 r.
— za 3 trafne po 5.670,
— za 2 trafne po 171,
Uwaga! Na grudzień
specjalne nagrody w wy

sokości 100.000,— z w
ym: telewizor kolorowy
i 35 premii pieniężnych
Ponadto na wygrane I
stopnia nagrody w wyso
kości: 100.000,—, 50.000,—
i 20.000,— zł, a na koń
cówki banderoli premie
po 5.000,—, 2.500,— i 500,—
złoty.

Kolejne losowania „Ko
ziołków” i Gry „3 X 10”
odbędzie się w dniu 30 XII
1979 r. w Dyrekcji WGL
„Koziołek”, ul. Fredry 7
(sala) o godzinie 12.
Zawiadamiamy, że we
wszystkie soboty od godz.
18 do 20 przy ul. Fred
ry 7 (parter) czynna jest
kolektura dyżurna Nr 55,
która wypłaca wygrane
ze wszystkich kolektur.

Wszystkim Grającym i
Sympatykom składamy
najlepsze życzenia Nowo
roczne, serdecznie życzy
my szczęścia na co dzień
oraz szczęścia w grze.
4302-K1

Praca

Krawcowa potrzebna —
Kopanina. Oferty „Pra
sa”, Grunwaldzka 19 dla
13346g.

Młoda ambitna obejmie
dzierżawę na stałe, wa
runek skromne mieszka
nie. Oferty „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 13388g.

Poszukuję opiekunki do
9-miesięcznego dziecka.
Oferty „Prasa”, Grunwal
dzka 19 dla 13428g.

Fryzjerka potrzebna, ora
ca stała. Poznań, Głogow
ska 116. 13457g

Poszukuję dziewczynki z
kolonii Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13495g.

Potrzebna pani do pótro
cznego dziecka, godz. 7—
14. Poznań, ul. Głogow
ska 27 m. 36. 13592g

Cukiernik (cukierniczka)
potrzebny zaraz poza Po
znań. Warunki bardzo do
bre. Oferty „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 13609g.

Przyjmę ucznia do warsz
tatu mechaniki pojazdów
wej. Umultowo, Poznań
ska 41 Kaczmarek. 13626g

Elektryka, pracownika fi
zycznego, uczniowi zatrud
ni Zakład Elektroniczny,
Garbary 44. 13732g

Ogrodnik podejmie pracę
w piekarni, szklarni,
blisko Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13805g.

Nauka

Inżynier — matematyka,
mechanika. Onderski, Plac
Młodej Gwardii 6A m. 1.
13303g

Języki zachodnioeuropejs
kie, matematyka. Sikor
a, tel. 423-13. 13517g

Angielskiego, francuskie
go — ucze, mgr Michał
ska, tel. 20-66-46 po godz.
17. 13779g

Korepetycje: geometria
wykreślna, wytrzyma
łość materiałów, mecha
nika budowli. Kasprzak.
tel. 20-68-90 po godz. 7.
13798g

Kupno

Bony PeKaO kupię, tel.
66-53-57. 12526gpr

Biała sypanie, inne daw
ne meble kupię Paweł Le
wicki, W-wa, Kielecka
41A m. 2. 3230-K2

Bony PeKaO kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 13290g.

Kupię kozy stolarskie.
Oferty „Prasa”, Grunwal
dzka 19 dla 13292g.

Narzędzia ślusarskie i za
mochodowe, różne kupię,
ul. Jabłonkowska 4, tel.
32-02-49. 13300g

Magiel elektryczny (NRD)
lub inny kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13392g.

Kupię ogródek działko
wy w okolicy ul. Świer
czewskiego. Władomost
Plac Waryńskiego 6 m. 10
Jankowska. 13568g

Zgrzewarkę do folii PCW
kupię. Świerczewskiego
118 m. 17. 13674g

Kupię drzwi kasowe do
Skody S 100, komplet lub
pojedynczo, mogą być u
żywane. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 13705g.

Kłosek z kwiatami kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal
dzka 19 dla 13722g.

Ciagnik Ursus C 330 kupię.
Oferty „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 13707g.

Sprzedaz

Encyklopedię 13-tomową
sprzedam. Tel. 714-53.
15804g

Sprzedam organki elektry
czne z głośnikiem, tel.
22-22-70. 13227g

Nową pelise męską sprze
dam, tel. 436-27. 13234g

Gramofon „Bernard”,
wzmocniacz PA 1801, ko
lumnny, gwarancja. Debi
wa 39 m. 1. 13276g

Kożuch podróżny (baran
ce) na suknie sprzedam.
Paskowski, Poznań, Wiel
kopolska 32 po południu.
14916g

Młocarnię MZC 4 wąska,
prasę PS 1 sprzedam. Pan
pera, Sędziny, gm. Duszn
niki. 1693p

Zgrzewarki blach samo
chodowych — zamówienia
„Technoremont”. Gdynia,
Korzeniowskiego 4,
kod 81-376, tel. 20-68-78.
3268-K2

Szkieł budowlane, szklar
mowe „3”, dywan, kożuch
damski, dwuteownik
„100”, rury 2,5 cala, par
kiet, lentex, silnik, skrzy
nie biegów, most, resory,
drążki, zbiornik, lampy —
Zuka, płytki łazienkowe,
pralkowirówkę, rudęgo li
sa, tehorzofretki. Gallieu
sa 5E m. 6. 15723g

Kozrutnik obornika dwu
osiowy, stan bardzo do
bry sprzedam. Stefan Ga
łazka, Komorze 23a, 63-210
Zerków. 1703p

Kożuszek damski, krótki,
rozmiar 46, nowy sprze
dam. Os. Lecha 16 m. 57.
15821g

Pomidory Barao 3 m. wy
sokie oraz Climbling naj
wcześniejsze niskie. Nie
spotykana wysoka wydaj
ność. Nasiona 20 zł por
cja wysyła za pobraniem
pocztowym hodowca Sta
niław Polak, Stary Wę
gliniec, 59-940 Węgliniec.
1701p

Samochody

Ciagnik Ursus C 355 sprze
dam lub zamienię na Fia
la. Zbigniew Grzesko
wiak, Miedzichód, ul. Wi
gury 10. 1702p

Sprzedam Fiat Mirafiori
1900, rocznik 1976, telefon
22-4-882. 15806g

Skodę S-100 rocznik 1974,
stan bardzo dobry sprze
dam. Leszno, tel. 52-03.
1708p

Nysę sprzedam. Oborniki
Wlkp. 1 Maja 28. 13783g



UWAGA SYMPATYCY TOTO LOTKA

PP TOTALIZATOR SPORTOWY

Oddział Międzywojewódzki w Poznaniu

ZAWIADAMIA

O SKRÓCONYM OKRESIE PRZYJMOWANIA ZAKŁADÓW

W TYGODNIU PRZEDŚWIĄTECZNYM

KUPONY MAŁEGO LOTKA i EXPRESS LOTKA

na losowanie w dniu 2 stycznia 1980 roku

KOLEKTURY TERENOWE

PRZYJMUJĄ DO:

● SOBOTY DNIA 29 GRUDNIA 1979 R.

a KOLEKTURY z M. POZNANIA do:

● PONIEDZIAŁKU DNIA 31 GRUDNIA 1979 R.

Kolektury w Urzędach Pocztowych — mają odrębny okres przyjmowa
nia kuponów.

Zapraszamy do naszych kolektur — życzymy wysokich wygranych.

4224-K1

Silnik Opla 1000 na częś
ci sprzedam. Stęszew, Pol
na 9. 1709p

Antykorozyjne zabezpiec
zenie podwozi i elemen
tów zamkniętych łącznie
ze zdjęciem tapicerki wy
konuje z 2-letnią gwaran
cją. Auto - Servis, Poz
nań, ul. Dąbrowskiego
485. 15836g

Warszawę 223, rocznik
1971, stan bardzo dobry
sprzedam. Jan Nowak,
Zalesie Wielkie, gm. Ko
bylin. 1697p

Lokale

M-4 własnościowe kom
fort Os. Kopernika sprze
dam, zamienię na stawy.
Oferty „Prasa”, Grun
waldzka 19, dla 15732g.

Hydroszczel M-4 komforto
we 53 m² zamienię na po
dobne w Poznaniu, par
ter, nowe budownictwo.
Oferty „Prasa”, Grunwal
dzka 19 dla 12949g.

M-4 w Aleksandrowie k.
Łodzi zamienię na miesz
kanie w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
15 dla 15793g.

Nieruchomości

Sprzedam willę dwuro
dzinną, nową, super kom
fort z pełnym wyposaże
niem i ogrodem 1000 m²
craz punkt handlowy w
centrum Ostrowa Wlkp.
Wiadomość: tel. Ostrow
Wlkp. 608-29 godz. 19-23.
15262g

Willę trójrodzinną, szklar
nie sprzedam. Weznie w
dzierżawę sad do 20 ha ze
stawami. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 15733g

Willę jednorodzinna wol
nostojąca 5 pokoi, cała
wolna, garaż, skanalizo
wana, centralne ogrzewa
nie (Grunwald) sprzedam.
(Mieszkanie niekoniecz
ne). Oferty „Prasa”, Grun
waldzka 19, dla 12411g

Wagrowie! Dom z dużym
miejscem przynależnościami
dający się na warsztat sa
mochodowy lub inny
sprzedam. Oferty „Pra
sa”, Grunwaldzka 19, dla
15688g.

Różne

Taksówka bagażowa pole
ca swoje usługi. Grzeł
tel. 66-52-09 godz. 17-20.
12706g

Fotografie paszportowe,
legitymacyjne oraz prace
amatorskie wykonuje ex
pressowo. Nowak, Bota
niczna 6. 12858g

Matrymonialne

Pluro Matrymonialne
„Małżeństwo” 61-707 Poz
nań, Libelta 29 kojarzy
szczęśliwe małżeństwa. —
Czynne godz. 15-19.
13588g

Panna 24-letnia, wysoka,
średniej budowy ciała, nie
zależna, nauczycielka
przedzkoła, pozna kawa
lery lat 25-30 z wykształ
ciem średnim. Chętnie
ogrodnika lub rolnika z
własnym ogrodnictwem,
gospodarstwem. Cel ma
trymonialny. Zdjęcia mi
lic widziane. Oferty „Pra
sa”, Grunwaldzka 19, dla
1699p.

Dnia 21 grudnia 1979 roku zmarła nasza dłu
goletnia pracowniczka

MALGORZATA KASSE

odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi oraz
Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współ
czucia składają:

Zarząd i pracownicy
Stowarzyszenia Oświatowo - Kulturalnego
Pozn. Spółdz. Pracy

15854g

Dnia 25 grudnia 1979 roku po długich cierpie
niach zmarła opatrzona Sakramentami św., mo
ja kochana żona, przeżywszy lat 63

LUCJA PIECHACZ

z domu Roj

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o go
dzinie 14 na cmentarzu przy ulicy Wojciechow
skiego.

MAZ

Ul. Obornicka 149 m. 7. 15896g

Dnia 23 grudnia 1979 r. zmarła nagle w 82 roku
życia nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i prababcia

ANTONINA TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o go
dzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążone

15867g dzieci i rodzina

Dnia 22 grudnia 1979 roku zmarł mój naj
droższy mąż, nasz kochany ojciec i syn,
przeżywszy lat 55, 5p.

IRENEUSZ JULIAN KULCZYŃSKI
mgr inż. budownictwa przemysłowego,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą
Odznaką Ministra Budownictwa.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o go
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, synowie i ojciec

Ul. Winogrody 331. 15865g

Dnia 22 grudnia 1979 roku zmarła po krótk
kich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa
kramentami św., nasza najdroższa, ukochana
i najtroskliwsza matka, babcia, prababcia, szwa
gierka i ciocia, 5p.

z SPLITTÓW

ANIELA PANKOWSKA

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
w piątek 28 bm. o godz. 12.15 w kościele św.
Wojciecha pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu
komunalnym na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni
córnka, wnukowie i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań Zabrze, Bucz, Ostrów Wlkp., Gebice
15883g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 grudnia 1979 roku zmarł niespodziewanie
w 79 roku życia, opatrzony Sakramentami św.,
nasz ukochany ojciec, teść, brat, dziadek i pra
dziadek, 5p.

WALENTY MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go
dzinie 11 na Miłostowie.

RODZINA

Średnia 11 m. 4. 15861g

Dnia 25 grudnia 1979 roku odszedł od nas nasz
kochany mąż, ojciec, teść i dziadziś

JAN CIUPEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o go
dzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona i syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Dąbrowskiego 113 m. 5. 15873g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
14 grudnia 1979 roku zmarła opatrzona Sa
kramentami św., moja ukochana żona, kochana
mama, teściowa, babunia, siostra, bratowa i cio
cia, 5p.

z MAREMŻÓW

EWA GAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o go
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym przy ulicy
Lutyckiej.

Mąż z dziećmi i rodzina

Ul. Mazowiecka 38 m. 2. 15884g

Dnia 20 grudnia 1979 roku zmarł śmiercią tra
giczną nasz ukochany syn, brat w 12 roku
życia

MACIEJ JAŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go
dzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni

15846g rodzice i rodzina

Dnia 24 grudnia 1979 roku zmarł po prze
wlekłej chorobie, przeżywszy 88 lat, 5p.

KAROL KRAWCZYK

były burmistrz Bojanowa i Gostynia, człowiek
prawy, dobry ojciec, teść, dziadek i pradiadek

O tym bolesnym zdarzeniu z żalem zawiadamia

pogrążona w smutku

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o go
dzinie 14 na cmentarzu w Puszczykowie.

Luboń, ul. Dzierżyńskiego 51. 15890g

Dnia 23 grudnia 1979 roku zasnął w Bogu
i przeżywszy lat 79, nasz ukochany ojciec, teść,
dziadek, brat, szwagier i wujek, 5p.

MICHAŁ KORTYLEWSKI

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o go
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Dnia 21 grudnia 1979 roku po krótkich, lecz
ciężkich cierpieniach zmarła namaszczona
Olejami św., w 68 roku życia, nasza najdroższa,
ukochana siostra, ciocia i szwagierka

MALGORZATA KASSE

długoletnia artystka Baletu Opery Poznańskiej,
odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi
i Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go
dzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

siostra, brat i rodzina

Ul. Świerczewskiego 132 F m. 5. 15854g

Dnia 22 grudnia 1979 roku zmarł po ciężkiej
chorobie, namaszczony Olejami św., w 90 ro
ku życia, mój najdroższy mąż, kochany ojciec,
teść, dziadek, pradiadek i wujek, 5p.

JAN KLUPA

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 28 bm.
o godz. 13.30 w kościele parafialnym w Nara
mowicach, a pogrzeb o godz. 14.30 na cmenta
rze naramowickim.

W smutku pogrążona

RODZINA

15872g

Dnia 24 grudnia 1979 roku niespodziewanie
odszedł od nas na zawsze przeżywszy 66 lat,
najdroższy mąż, przyjaciel życia, ukochany ta
tuś, zięć, brat, szwagier i wujek

JÓZEF ZAKRZEWSKI

emerytowany naczelnik UPT Mosina

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go
dzinie 11 na cmentarzu w Mosinie.

Pogrążona w smutku

żona z córką i rodziną

15877g

Dnia 22 grudnia 1979 roku zasnął w Bogu
w wieku lat 60 po długich i ciężkich cier
pieniach, zakończywszy swe pracowite i pełne
poświęcenia życie, nasz najukochańszy mąż,
troskliwy tatuś, teść i szwagier, 5p.

